

KURYER LITEWSKI

W WILNIE W SOBOTĘ DNIA 15 MAJA V.S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Wilno, dnia 15 maja.

Dnia 13 t. m., wyjechali ztąd: Jenerał Majorowie, *Suchozaniet*, do *Warszawy*; *Kologrywow*, do główny kwatery za granicę; *Podpółkownicy*, *Hinkul*, do *Wiłkomierza*; *Laptiew*, do *Szawel*; *Obresków* i *Wysocki*, do głównego wojska. — Tegoż dnia przybyli tu: Jenerał Major *Szel*, z *Petersburga*; *Kommendant* miasta *Grodna*, *Szlipenbach*, z *Grodna*. — *Goniec Fiedorów* przejeżdżał tedy na powrót do *Petersburga*.

Dnia 14 t. m., przyszedł tu z głębi *Rossyi*, pod dowództwem *Porucznika Golinskiego*, oddział rekrutów, 465 ludzi w sobie liczący, przeznaczony na dopełnienie ściędy dywizyi *grenadyerskiej*. Pomimo dalekiej drogi, którą odbyli ci ludzie, żywość z wesołością, wzrost piękny, postać mężna i czerstwa, w rozbiciu broni i obrótach wojskowych należyta wprawa, słowem, wszystko na ich widok, przywodzi na myśl wyobrażenie zwyciężonego narodu i przyszłych w nich zwycięzców.

Kurs tutęszy: Za rubel srebrny, 4 rub. kop. 85 ass.; *Dukat*, 14 rub. 31 kop. ass.; *Imperyal*, 49 rub. ass.

Gazeta petersburska, *Poczta Północna*, umieściła z *Petersburga*, pod dniem 5 maja: „*Petersburskie Towarzystwo kupieckie*, na okazanie szczególniejszego poważenia i wdzięczności swojej dla wojowników, którzy się chwalebnie okazali na polu walki, uczyniło ofiarę, 50,000 rubli assygnacyynych wynoszącą, na rzecz w kalectwie pozostałych wojowników, którzy się znajdowali w bitwach pod *La Fere-Champonoise* i przy zdobyciu *Paryża*. *Pieniądże* te przez toż *Towarzystwo* złożone zostały *JO. Xciu Gorkowu*, *Zarządzającemu* ministeryum wojskowem, który przesłał je do kassy zachowawczyej tutęszego *Cesarskiego domu wychowania*, dla pomnażania się przez procentowanie, do czasu otrzymania *Náywyższego rozkazu*, na uczynione od niegoż *Cesarzowi Jegomości* przełożenie.”

Daléj w téjże gazecie czytamy, z *Narwy*, iż w porcie *finlandzkiej* odnogi ostatnich dni kwietnia, 12 wiorst od pomienionego miasta, ukazał się pierwszy angielski okręt, który d. 24go, a późniéj drugi *rossyjski*, który d. 27go, do tamtęjszego zawinął portu.

JW. Radzca Tayny, i *Senator A. Z. Chytrowo*, d. 10 kwietnia wyjechał do *Penzy* z *Woroneża*, gdzie od przyjazdu swojego ciągle bawił.

Dnia 11 kwietnia przejeżdżali przez *Zytomierz*, *Jenerał Adjutant Jego Cesarskiej Mości*, *Jenerał jazdy Uwarów* z *Wiednia*, i udał się gościńcem do *Tuły*; a dnia 13 *Jenerał jazdy Rajewski* z *Petersburga* za granicę.

Piszą z Chersonu, pod 24im kwietnia: „*Rocznica wstąpienia na tron Náyjaśniejszego Cesarza Jegomości*, (d. 12 marca), oznaczoną tu została uroczystém otwarciem *guberskiego gimnazyum*. Akt ten odprawił się w obecności sprawującego obowiązki *Gubernatora cywilnego*, *JW. Wice Gubernatora Kałageorgija* *Naczelnika chersońskiego portu*, kap tana *kommandora floty Byszewskiego*, *Dowódcy twierdzy Jenerała* *Majora Libherta*, i wielu innych wojskowych i cywilnych urzędników, którzy wszyscy po mszy ś., z du-

zienstwem, z krzyżem i chorągwiemi, w procesyi, z kościoła *Wniebowzięcia P. Maryi*, udali się do sali *gimnazyalnej*; gdzie po odbytem poświęceniu, wśród modłów zasyłanych do *Náywyższego* o długie lata i szczęśliwe panowanie dla *Náyjaśniejszego Cesarza Jegomości* i całej *Náyjaśniejszej Jego rodziny*, dały się słyszeć odgłosy dział. Potém miane były przez *Nauczycielów mowy*, uczniowie zaś czytali wiersze. Obecni goście i obywatele zamknęli ten akt zapisami znakomitych ofiar. Wieczorem było świetne zgromadzenie w sali *gimnazyalnej*, gdzie była muzyka i śpiewanie, a miasto całe i dom *Gimnazyum* były oświecone.”

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

XIĘZTWO WARSZAWSKIE.

Korrespondent Warszawski umieścił z *Warszawy*, dnia 16 maja: „W dniu 12 bieżącego miesiąca, z żalem rodziny, przyjaciół i wszystkich, którzy ją znali, zesła z tego świata, po długiej boleśnej chorobie, *JW. Anna z Korzenieckich Pocięjowa*, małżonka *Alexandra Hrabiego Pocięja*, *Oboźnego Litewskiego*, kawalera orderów polskich. W dniu 15tym odprawiła się uroczysta exportacja ciała do kościoła ś. *Krzyża*, w obecności wielu rządowych i znakomitych osób, a oraz licznie zgromadzonej publiczności. Z powodu niezneydowania się w *Warszawie* małżonka, zwłoki tymczasowie złożone zostały w kościele dolnym ś. *Krzyża*. Znanie przymioty duszy téj Pani, jęj dobroczynność dla nieszczęśliwych, tém bardziéj są tu powszechnie opłakiwane, kiedy rychły zgon zbyt wczesnie usunął ją społeczeństwu ludzkiemu.

AUSTRYA.

Gazeta Korrespondenta hamburskiego donosi z listu, z *Wiednia* pod 1 maja: „*Jenerał Nugent*, który się w *Toskanii* przeciwko *Neapolitańczykom* taką sławą okrył, otrzymał dalsze przeznaczenie do *Sycylii*, aby ztamtąd łącznie z *Sycylińczykami* i *Anglikami* przeciw stałemu lądowi królestwa *Neapolu* działał. Zastanowiwszy się nad biegiem terażniejszych wypadków we *Włoszech*, zdaie się, że nie daleki jest koniec panowania *Murata* w *Neapolu*. W tym względzie miało już zaść postanowienie sprzymierzonych, że z *Muratem* do żadnych nie przystąpią układów: gdyż udzielone mu dawniej od *Austrii* przyznanie, przez terażniejsze bezprawne jego postępowanie zniszonym zostało; i że się on tego, od początku już, tak niegodnym okazał. Powrotu więc dawniej dynastyi, która zawsze jeszcze w spokojnej części narodu, wiele znajduje przyjaciół, i przywrócenia do *Neapolu* *Ferdynanda IV.* słusznie się teraz spodziewać można.

Chociaż *Król Saski* przez powtórna notę, podaną w d. 6 kwietnia do *Kongressu*, nowe czynił trudności przeciwko postanowionemu przez *Mocarstwa* sprzymierzone odstąpieniu *Prusom*, i tym sposobem ostateczne ułożenie się zatrzymał; jednakże rzecz ta lepszy teraz wzięła kierunek, i ukończenie jey żadnej wątpliwości nie ulega.

Ustanawia się w *Niemczech* znowu, iak w przeszłej wojnie, *Centralna Administracyyna Kommissya*. *Naczelnikami* w niej mianowani bydź mają: od *Austrii* *Baron Bianchi*, (brat dowodzącego we *Włoszech*); od *Rossyi* (wezwany z *Berlina* *Posel*) *P. A-*

lopeus, a ze strony Pruskiej Minister stanu Baron Humboldt. ”

Taż gazeta donosi z Wiednia pod 2 maja: „J. C. Mośc powrócił znowu do zdrowia z przeziębienia, na które się był naraził w czasie odwiedzin, które późno w nocy oddadź Arcy Xiężnety Maryi Ludwice za rzecz potrzebną osądził; a co teraz jest powodem do różnych domysłów.

Pogłoska, że Murat puścił się na morze w Rimini, jest bez zasady. ”

D. 2 t. m. wyjechał Król Saski z Prezburga do letniego pałacu Laxenburg, pod Wiedniem. N. Królowa i Xiężniczka Augusta zostały w Prezburgu.

Donoszą z Konstantynopola o złożeniu z urzędu W. Wezyra Achmed Baszy, który otrzymał był pieczęć państwa w miesiącu wrześniu 1812 r. Następca jego jest był dotąd Defterdar (Minister skarbu). On zaś mianowany jest Wielkorządcą Bośni. — Narodzony d. 10 lipca 1813 r. syn W. Sultana, Osman, umarł d. 4 kwietnia t. r. — Wehabitowie na głowę pobici zostali. Sławna ich Amazonka, Melikije, z synem swoim w niewolę się dostała, i jest spodziewana w Konstantynopolu.

WŁOCHY.

O wypadkach wojennych czytamy w gazecie wiedeńskiej, Oesterreichischer Beobachter: „Goniec, przybyły ze Włoch, przywiózł następujące, w Rimini wydane, urzędowe wiadomości:

Główna kwatera dnia 1 maja 1815.

Po wykonanym przez F. M. L. Hrabiego Neipperg przeprawie przez rzekę Ronco, nieprzyjacielne mocne stanowisko swoje pod Ceseną, opuścić był przymuszony, i zgromadził całą swą siłę między Savignano i Rimini, zdając się oczekiwać tam uderzenia. Dowodzący naczelnie Jenerał jazdy, Baron Frimont, dnia 26 kwietnia sam się tam udał, w celu połączenia się z wojskami odwodowymi, które w Forlì były zgromadzone, i spólnego, a stanowiącego potem uderzenia: ale 27 nieprzyjacielne Savignano i Rimini opuścił, i aż do Cattolica przez awangardę F. M. L. Hrabiego Neipperg był ścigany. — Dowodzący Jenerał połączył d. 28 korpus F. M. L. Hrabiego Neipperg nad Cattolica, lecz napotkał tylko aryergardę Neapolitańczyków. Jeszcze tegoż dnia wieczorem kazał przeyść rzekę i dalej ścigać nieprzyjaciela; pod Gambice uderzono na jedno ze stanowisk nieprzyjacielskich, rozbito, i opatowano Pesaro, gdzie wzięto jeńców, w liczbie których znajdowali się i officerowie. — Starannie unikające walnej bitwy nieprzyjacielskie wojsko, na rozkaz Jenerała dowodzącego bez przerwy ścigane było; awangarda F. M. L. Hrabiego Neipperg, pod rozkazami Jenerała Barona Geppert, weszła dnia 29 kwietnia do Fano, i posuwa się coraz dalej; pomimo to, że nieprzyjaciel znosi wszystkie mosty, i że pozostała jedyną ponad morzem drogę, ogniem uzbrojonych statków przecina. — Nieprzyjaciel przekonany o swej słabości, zdaje się chcieć Ankony opuścić. Są wiadomości, że Król neapolitański ze swoją małżonką i orszakiem d. 29 na 3 fregaty siedli.

Czas też wyświecić już działania, przeciwko wojsku neapolitańskiemu, które naczelnie dowodzący Jenerał kawalerji, Baron Frimont, jeszcze d. 16 kwietnia, za pobytu swego w Bologna przedsięwziął. Gdy wojsko neapolitańskie w odwrócenie swoim puściło się drogą ku Ankonie, i tylko tyle oporu zdawało się czynić, ile wymagała potrzeba porządku; przeznaczono więc dywizją F. M. L. Hrabiego Neipperg do postępowania za nim, a F. M. L. Baron Bianchi ruszył ze znacznym wojskiem d. 17 p. m. z Bologna, spiesznym marszem przez Florencję do Foligno, dla uprzedzenia Króla, nim do państwa neapolitańskiego weydzie, i dla odcięcia go od jego stolicy. F. M. L. Hrabia Neipperg miał polecenie, zatrzymywać nieprzyjaciela przez pozorne uderzenia, i tylko ważne we względzie wojennym przeszkody siłą przewycięzać. — Szybkość, z jaką F. M.

L. Hrabia Neipperg, daleki i trudny marsz uskutecznił, również ciągle zatrudnienie wojska nieprzyjacielskiego przez F. M. L. Hrabiego Neipperg na drodze do Ankony, tak się dobrze udały, że Król neapolitański zapóźno już spostrzegł rzeczywisty cel wymierzonego działania, a F. M. L. Bianchi już d. 28 kwietnia stanął w Foligno, kiedy się jeszcze wojsko nieprzyjacielskie pod Pesaro znajdowało.

Już tedy nie ulega żadnej wątpliwości, że wojsko królewskie nie jest w stanie dostania się do stolicy, i że, napastowane przez F. M. L. Hrabiego Neipperga, wkrótce na korpus F. M. L. Barona Bianchi natrafi, rozwiąże się, a rozsypane, będzie musiało szukać zbawienia w bezdrożnych okolicach wschodniej części królestwa. — F. M. L. Baron Bianchi, oddziałami swojemi w różnych kierunkach nieprzyjaciela w trwożę wprawia. Jeden z tych oddziałów natrafił na nieprzyjaciela w Gubbio, odparł, wziął wiele jeńców, i ścigał go przez góry, aż do Fossombrone.

Już d. 5 kwietnia Lord Bentinck przez gońca z Turynu wysłanego, oświadczył Xięciu di Gallo, że zerwanie związków Króla Joachima z Austryą, i jego wezwanie do buntu poddanych Króla sardyńskiego, uważane będą przez Anglię, jako naruszenie rozejmu z Neapolą zawartego, i jako hasło do nowych wojny; a dnia 7, po otrzymaniu wiadomości o uderzeniu Króla Joachima na Austryaków, wydał Lord Bentinck rozkazy wszystkim angielskim dowódcóm na morzu śródziemnym, do rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich przeciwko Neapolowi, tak na morzu, jako i lądzie. ”

Prócz doniesień o działaniach wojennych, czytamy jeszcze w tejże gazecie (Oester. Beob.) następujące wiadomości ze Włoch: „Podług doniesień z Genui, Oyciec s. był wprzedsiewzięciu wyjechania z tego miasta, i udania się do państw swoich, które już od nieprzyjaciela są oswobodzone. — Gazeta, Diario Romano, donosi z Fondi pod 8 kwietnia, smutną wiadomość, że Xiążę Bedford, na drodze między Rzymem i Neapolą, w górzystych okolicach Jiri, przez 18 zbójców napadniony, i ze wszystkiego odarty został. 4 żandarmów, którzy towarzyszyli Xięciu, zostali ofiarą mężnego oporu, z jakim się, niestety daremnie! przeciwko zbójcom tym stawili. Dwaj postylioni równoż doznali losu. Kilka dniami pierwiej, w tychże górach, napadniona była przez zbójców Pani Rawdon z córką swoją i równie odartą została. — D. 27 kwietnia Król sardyński, w towarzystwie Xiążęcia Modęńskiego i małżonki jego i Xiążęcia Carignano, do Genui przybył; mówią jednak, iż za kilka dni powróci do obozu pod Alexandryą. — Rossyjski Jenerał Major, Baron Tuiyl, z nadzwyczajnym poleceniem do Oyca s. wysłany, do Genui przybył, a po otrzymanej audyencji u Oyca s. i Króla sardyńskiego, w nocy z dnia 27 na powrót wyjechał. — Podług doniesień z Parmy J. C. K. A. Mośc, Panów Mistrali, Gubernatora Xięstw Parmy i Guastali, Franciszka Ferrari, vice prezydenta sądów apelacyjnego i kassacyjnego Xięstw Parmy, Placencji i Guastali, Hrabiego Trombetti i Hrabiego Scutti da Fombio, mianował honorowymi Radzcami stanu — Gazeta, Diario Romano, do d. 22 kwietnia mało ważnych zajmuje rzeczy, a z Neapolu prawie nic nowego nie donosi. Potwierdza o przybyciu d. 5 kwietnia z Liworny do Neapolu Madame Letycyi, matki Bonapartego, na liniowym okręcie neapolitańskim, Joachim. Również potwierdza, że d. 5 kwietnia angielski okręt liniowy Rivali, z Palermy do Neapolu zawinął, i, nie wiedząc jeszcze o rozkazach Lorda Bentinck, port powitał. — Podług doniesień z Palermy pod d. 10 kwietnia, parlament jeszcze tam odprawia swoje posiedzenia; dotąd jednak nie uczynił żadnej uchwały na potrzeby stanu, chociaż Król 31 marca wy nader mocnych

wyrazach przesłał mu w tej mierze swoje poselstwo. Postanowiono odtąd wojsk sycylijskich nie posyłać do *Genui* na statkach przewozowych, ale na wojennych: dowiedziano się bowiem, iż w *Korsyce* uzbrowiono kapry na ich łowienie — W prywatnym liście z *Livorny*, pod 21 kwietnia, zapewniają, że flota angielska, ze 20-tu okrętów liniowych, pod dowództwem Lorda *Exmouth*, (dawniej *Sir C. Pellew*.) na śródziemne przybyła morze, albo, że wkrótce przybędzie. (Admirał *Exmouth* opuścił Anglię 14 kwietnia)

N I E M C Y

W gazecie *Korrespondenta hamburskiego*, czytamy z *Frankfortu*, pod d. 4 maja: „Małżonka *Hieronima Bonapartégo* jedzie do *Göppingen* w *wirtemberskim*. — Piszą z *Bambergi*, że dnia 30 kwietnia o samem południu, *Xiężna Wagram* z familią tam powróciła. Przez *wirtemberskie* nie pozwolono jej odbywać podróży. *Xiążę Berthier*, małżonek jej, jest w *Bambergu*, i zostaje pod pilnem okiem policyi, w rezydencji teścia swojego. — Od brzegów dolnego *Renu* piszą pod 3 maja: redaktor reńskiego *Merkurego*, nie tylko piórem swém zachęca spółobywateli do broni za dobrą sprawę, ale też osobisty daje z siebie przykład, chodząc codziennie z karabinem, razem z milicją, dla ćwiczenia się w robieniu broni. — Jenerałowie francuzcy wydają proklamacye z napisem, „do dawniejszych wojowników, zwyciężających pod chorągwami francuzkiemi”. Celem ich jest młodzież prowincyi nadreńskich, która dawniej w wojsku francuzkiem była, do dezercyi namówić; ale usiłowanie to źle im poszło. — *Xię Brunswicki* d. 2 maja rano do *Antwerpii* wyjechał. — Piszą od brzegów *Dunaju*, pod 2 maja: „Powiadano, że *Arcy Xiężna Marya Ludwika*, samemi tylko Niemcami jest otoczona, a wszystkich Francuzów z orszaku swego odprawiła; to jednak jest fałszem; całą bowiem jej służbę, składają teraz *Francuzi*, których jest około 100 osób. — Czytamy z *Hannoweru* pod 4 maja: wkrótce w *Hildesheim*, odprawi się uroczysty akt złożenia hołdu. — Wojsko angielsko-hannowerskie w *Belgijach* liczy przeszło 75,000 ludzi. — W hannowerskim, obowiązani są do służby w pospolitem ruszeniu wszyscy, mający wieku lat 15 do 50. — D. 8 maja *P. Baugeman Huygens*, pełnomocny minister *Króla Niderlandów*, złożył senatowi hamburskiemu swe listy wierzytelne, i był uprzejmie przyjęty.

W gazecie berlińskiej, z *Drezna*, pod d. 6 maja czytamy: „Wielkorządztwo królestwa saskiego wydało następujące ogłoszenia: 1) Zabrania wywozu za granicę broni, amunicyi i saletry, pod utratą rzeczy wywożonych i karą 6cio miesięcznego więzienia; a jeśliby się okazało, iż te rzeczy nieprzyjacielskim agentom przedane zostały, właściciel onych skazany będzie do robot w twierdzy, aż do śmierci. 2) oświadczają, iż 6 regimentów milicyi saskiej, mają być uzbrojone przez władzę wojskową z będących zapasów, nie pociągając okręgów do nowych składek. Każdy jednakże, do uzbrojenia należący, powinien mieć przynajmniej 2 koszule nowe, i parę trzewików, po jednej parze spodeń sukiennych i płóciennych, kosztem własnym, albo swojej gromady sporządzone. Wszelkie nadesłane dobrowolne ofiary, przyjmowane będą w 4tym wydziale wielkorządztwa. 3) Wszystkich urlopowanych i abszytowanych ze służby pociągowej i lekkiej piechoty spieszenie napowrót do służby wzywa. 4) Zaleca, aby do d. 20 maja, za opłatą, oddano wszelką broń i wojskowe rzeczy, pod karą konfiskaty i 3 miesięcznego więzienia. 5) Wzywa wszystkich oficerów, nie będących w służbie, którzy, nie mając lat 50, pobierają pensję, do stawienia się, pod utratą pensyi. 6) Ogłasza, iż oficerowie sascy, znaczniejsi urzędnicy i członkowie władz wyższych, nie mogą wyjeżdżać za granicę, za zwyczajnymi urlopami, nie otrzymawszy szczególnego pozwolenia od wielkorządztwa, jako najwyższej zwierzchności.

Z powodu bardzo wielkiego podejrzenia, o przy-

wiązanie do *Napoléona Bonapartégo* i jego zdradziectw, d. 20go kwietnia r. t., *Xiążę Sulkowski*, w *Słupce*, w górnym *Szląsku*, przez żandarmów aresztowany i do jednej z twierdz zaprowadzony został.

Gazeta berlińska donosi od brzegów *Menu*, pod 6 maja: „D. 3 t. m., ogłoszono w *Kasselu*, że przy teraźniejszy zmianie okoliczności, *Xiążę Elektor*, zatrzymując dawny tytuł *Elektora*, postanowił przybrać do niego tytuł *Królewskiej Wysokości*, a dla *Xięcia następcy* dodać do jego tytułu, *Wysokość*. — *Xiążę Oldenburski* przybiera tytuł *Wielkiego Xięcia*. — W liczbie posłów przy *Królu francuzkim*, znajdują się teraz: *Hrabia St. Vincent* austriacki, *Hrabia Golz* pruski, i *Jenerał porucznik Waltendorf* duński. — 8,000 jeńców francuzkich z *Rossyi*, którzy się w drodze swojej do domu w Niemczech znajdują, otrzymali teraz rozkaz przeciwny i są zatrzymani. — *Arcy Xiążę Karol*, *Gubernator jeneralny Moguncyi*, otrzyma oddzielne dowództwo. — W odpowiedzi prezydenta seymu szwajcarskiego do ministra interesów zagranicznych *Bonapartégo* (*Zurich* d. 20 kw.) na wiadome pismo jego okolne pod d. 4 czytamy, co następuje: „Sejm nie może, przez uznanie teraźniejszego rządu francuzkiego, trzymać się systematu, który się sprzeciwia wszystkim innym *Mocarstwom Europy*. Rzetelność i wierność, które dotąd kierowały postępowaniem Seymu, będą i nadal mu służyć za prawidło. Oto jest wszystko, co niżej podpisany ma oświadczyć w odpowiedzi *JO. Xięciu Vicencyi*.”

Korrespondent Warszawski, z gazety lipskiej donosi: „Przez listy prywatne miała nadejść do *Wiednia* wiadomość, iż we *Francyi* *Rzeczpospolita* została okrzyknięta: *Lucyan Bonaparté* pierwszym, *Carnot* drugim konsulem, a *Napoléon* Imperatorem, czyli *Wodzem* jej, są mianowani.”

Wyciąg z gazety wiedeńskiej, *Oesterreichischer Beobachter*: „*Hrabia Noailles*, królewsko francuzki poseł przy dworze wiedeńskim, d. 27 kwietnia, w drodze swej do *Gandawy* do *Ludwika XVIII*, do *Frankfortu* przybył. — Straż przednia wojsk *wirtemberskich*, do marszu przeznaczonych, pod dowództwem *Jenerała Majora Jett*, dnia 27 wyruszyła, dla zajęcia stanowiska między *Durlach* i *Bruchsal*, gdzie dalszych zostanie rozkazów. — Na pokojach d. 28 kwietnia byli *K. Jmci wirtemberskiemu* prezentowani, austriacki *Jenerał Feldzeugmeister Hrabia Colloredo* z oficerami swojego sztabu; tudzież sztab jeneralny *Xięcia Następcy tronu*: potem *Hrabia Colloredo*, *Jenerał Hrabia Latour* i *Podpółkownik Xiążę Reuss*, do stołu królewskiego zaproszeni byli. — D. 29 kwietnia *Arcy Xiążę austriacki Ferdynand*, dowodzący austriackim odwodowem wojskiem, do *Monachium* przybył: tegoż dnia był u *Królestwa Ichmość* na obiedzie, który dawano w pawilonie angielskiego ogrodu. (*Arcy Xiążę* w dalszej podróży, do główny kwatery swojej, *Kunstadt*, wieczorem d. 1 maja przejeżdżał już przez *Auszpurę*.) — *Król duński* agentem swoim w *Monachium* mianował *P. Maxxa*. — D. 26 kwietnia przyszedł do *Heidelberga* batalion strzelców *Ansbachskich* i 2gi regiment piechoty *Xięcia Następcy tronu*, a d. 28 tegoż miesiąca batalion grenadyerów gwardyi, i oddział 28 pontonów. Gazeta hessendarmstadtska, z dnia 29 kwietnia, zaprzecza wiadomości, przez *Kronikę kongressową* ogłoszonej, o odstąpieniu krajów *W. Xstwa Heskiego*. — *Kontyngens Xięstwa Hohenzollern Sigmaringen* d. 16 kwietnia do *Freiburga* w *Bryzgowii* przyszedł, i rozdzielony został między korpusem wojska badeńskiego. *Milicya*, która z *Sigmaringen* d. 19 wyruszyła, na 29 kwietnia we *Freiburgu* stanęła. — W *Erfurcie* 17 kwietnia, pospółstwo wielką okazało radość, kiedy policya pruska, dawniejszego prezydenta francuzkiego *Resch* i jeneralnego inspektora policyi *Kahlert*, aresztowała i do *Magdeburga* odesłała. *Wielkiej* doświadczone trudności w powściągnięciu motłochu, który kamieniami na nich rzucał. — *Marszałek Xię Wrede*, który do *Auszpurę* d. 2 maja przybył, dnia 4 rano wyjechał z tego miasta, udając się do woj-

ska bawarskiego, którym dotąd czasowie Jenerał Porucznik *Raglowich* dowodził. — Wojenna kancelarya bawarska nie dawno do *Manheimu* przyszła. — Przez *Ratysbonę* d. 29 kwietnia przechodziły regimenta *Arcey* Xiecia *Rainerego* pieszy i *Sommerywa* kirysyerski; 30go kwietnia regimenta *Bianchiego*, *Collowrattha*, *Majusa*; 1go maja znowu przechodziły 9 batalionów, 6 szwadronów, i pociąg pontonów. — Drugi korpus wojska austriackiego, pod dowództwem Xcia *Hohenzollern*, ciągle idzie przez kraje sigmarińskie: jedne kolumny ciągną przez *Pfullendorf* do *Stockach*; drugie przez *Moskirch* do *Tuttlingen*. — Według doniesień ze *Stuttgardu*, król wirtemberski, w okolicach *Karnstadt*, odprawił rewiią brygady kawalerii, złożonej z regimentów dragonii, strzelców i artylleryi konnej; a d. 3go z południa udał się do *Ludwigsburga*, dla oglądania wojsk i artylleryi tamtędy ciągnących. — D. 1go maja austriacki Feldzeugmeister, Hrabia *Colloredo*, do *Karlsruhe* przybył, i, kilka tylko zabawiwszy godzin, udał się dalej, drogą do *Durlach*. D. 29 kwietnia, zaczęły się przechody wojsk austriackich gościńcem *Pfortzheimskim*.

N I D E R L A N D Y

Czytamy, w *Korrespondencie hamburskiej*, z *Bruxelli*, pod 4 maja: „Lord *Wellington* wyjechał stąd wczora, dla widzenia się z Xieciem *Blücherem*. — Poseł Cesarza austriackiego przy dworze naszym, *Baron Binder v. Krigelstein*, tu przybył. — Rozumieją tu, iż wkrótce ze strony *Bonapartego* zaczepka nastąpi. — Wojsko holenderskie które się w polu znajduje, liczy 27,000 głów: prócz tych, Xieź *Wellington*, ma jeszcze pod swoim dowództwem 130,000 Anglików i innych wojsk.

Donoszą z *Leodyum* pod 4 maja: „Wczora rano wyjechał stąd Xieź *Blücher* do *Tirlemont*, gdzie widział się z Xieciem *Wellingtonem*, dzisiaj napowrót jest spodziewany. — Żołnierze, którzy rodem są z krajów saskich, dla *Pruss* odeszłych, przechodzą do wojska pruskiego: korpus przy Królu saskim pozostały, pod dowództwem Jenerała *Lecog*, wcielony będzie do 3go korpusu Jenerała *Kleysta*. — Według wiadomości z *Francyi*, *Napoléon* rzekę *Somme* warowniami umacnia; wojenne jednak składy swoje, aż nad *Loarą*, zakłada. — Z *Gandawy* donoszą o wielkiej dezercyi w wojsku francuzkiem. Zapewniają, iż cała kompania artylleryi, do *Belgium* dla złączenia się z królewskimi przechodząc, żwawą miała rozprawę z mocnym korpusem celników. Wiele oficerów zabito lub raniono. Celnicy zdobyli dwa działa. Około 40sta artylerzystów dostało się na belgicką ziemię. Wiele ranionych tu przybyło.

Czytamy w gazecie londyńskiej, *Courier de Londres*, z *Londynu* pod d. 28 kwietnia; „Dziś rano otrzymaliśmy listy i gazety z *Bruxelli*, dochodzące do dnia 27 t. m.: w liście jednym, datowanym d. 24 znajdujemy, że dnia poprzedzającego przybyło do pomienionego miasta 20 wozów, na których przywieziono żołnierzy belgickich, ranionych w rozprawie jedney na granicy: szczegółów żadnych list ten nie wypisuje. Doniesienie to mamy za bardzo niepewne: gdyż otrzymane teyże daty listy od Xiecia *Wellingtona*, najmnieyszy o tém nie czynią wzmianki.

W teyże gazecie czytamy z *Bruxelli* pod d. 27 kwietnia: „Rzecz o żołnierzach belgickich ranionych, których od granic przywieziono, w głębokości tego zdarzenia zupełną już mamy pewność. W sobotę słyszano kanonadę pod *Yprés*. — Policya w hotelu *Bellevue* aresztowała kilka szpiegów francuzkich, a między nimi jednego młodego człowieka z *Paryża* i jednego przebranego po chłopsku, który nioł pod ręką bułkę chleba, a w niey było kilka listów, między któremi jeden zapisany do *Bonapartego*. — Wszystkie fortece francuzkie pierwszej linii, od *Thionville* do *Dunkierki*, ogłoszone są w stanie oblężenia. — Codziennie 50 do 60 dezertów przechodzi z wojska francuzkiego, dla połączenia się z kró-

lewskimi — Wielka główna kwatera wkrótce stąd wyjdzie.

A N G L I A.

W gazecie londyńskiej, *Courier de Londres*, czytamy z *Londynu*, dnia 28 kwietnia: „Jenerałowie, Hrabia *de Dalhousie*, *Sir Thomas Picton*, i *Sir Lowry Cole*, którzy się z taką dla siebie zaletą na półwyspie ukazali, użyci teraz będą pod rozkazami Xiecia *Wellingtona*, w stopniu Jenerałów Poruczników. — Rząd odebrał depesze, przyniesione prosto ze *Szwajcaryi*, przez gońca stanu, *P. Ruff*. — Wojska, do *Niderlandów* przeznaczone, ciągle siadają na okręty w *Dunes*. — Zbrojownia w *Woolwich* zupełnie już wypróżniona została, przez wysyłanie amunicyi i dział na ląd od niedawnego czasu. Sprzymierzeni, od morza aż do *Renu*, nie mniéj nad 600, mają dział na lawetach i z uprzężą. Ilość amunicyi, zabraney na okręty w portach naszych, dochodzi 25,000 beczek. — Mówią, iż Lordowie admiralicy wczora wyznaczyl stanowiska dla oficerów, którzy mają utrzymywać kierunek telegrafów. — Przed dwoma dniami przybyła z *Francyi* do *Dunes* dosyć znaczna liczba oficerów francuzkich, którzy prawemu królowi swemu chcą służyć. — Król (*Ludwik XVIII*) powierzył miał kierunek wydziału spraw wewnętrznych *P. Chataubriand*. Waleczny Margrabia *de la Roche-Jacquelin* dzisiaj z *Londynu* wyjechał. — Wydatki nadzwyczajne na wojsko, od dnia 25 grudnia, do 31 marca 1815, wynoszą 1,783,294 f. s. — Według listy, podaney do Izby niższej, podatek od własności, do dnia 6 kwietnia roku przeszłego, uczynił dochodu 14,302,398 f. s.

Dnia 2 maja. Kapitan *Fleming*, dowódca okrętu *Barbadoes*, d. 15 lutego, pod wysokością *S. Barthélémy*, zabrał amerykański statek korsarski, 3 działa i 30 ludzi mający. — Zawczora Xieź Rejent w *Carltonhouse*, przyjmował Xieząt *Yorku*, *Clarencyi* i *Orleanu*. Tegoż dnia dawał audyencye Lordowi Kanclerzowi, Hrabie *Liverpool*, Lordowi *Castlereagh*, i ambasadorowi austriackiemu. — Rząd otrzymał zawczora depesze z *Ameryki*. *Sir G. Prevost* powraca do *Anglii*, i wkrótce już przybędzie. — Goniec neapolitański, z depeszą do Rządu naszego, przybył zawczora z *Ostendy* do *Douvres*. — Goniec stanu, *Bassey*, przybył wczora z lądu, i przywiózł do Rządu depesze: rozumieją, że té są względem ratyfikacyi traktatów subsydyalnych.

Otrzymaliśmy gazety paryskie do d. 26 t. m.: *Bonaparte* wydał dekret, a nazwał go aktem dodatkowym do Konstytucyi Państwa. Znajdują się w akcie tym pomieszane zasady, które przystosowane być mogą do wszelkiej formy rządów; są niektóre z mądrych rozporządzeń konstytucyi królewskiej i praw angielskich; niektóre z urojeń Jakubinizmu; różne restrykcyje i zastrzeżenia, które wolność prawdziwa odrzuca, a które samemu tylko despotyzmowi i tyranii dogadzają. Potworne to dzieło, ma być podane do przyjęcia zdradzieckiemu żołdactwu, albo obłąkanemu popółstwu, które również są godnymi do jego potwierdzenia, jak *Bonaparte* do podania, w ten czas, kiedy klasy, które rzeczywiście naród składają, rozważyć go nawet prawa nie mają!

F R A N C Y A.

Korrespondent hamburski donosi z *Paryża* pod 30 kwietnia: „Mieszkańcy miast *Rehnes*, *Nantes*, *Vannes*, &c. zawarli związek federacyyny pięciu departamentów *Bretanii*. Federacya ta, oświadczając się za *Bonapartem* i za wolnemi wyobrażeniami, przypomina dawniejsze czasy rewolucyjne. Miasto *Nantes*, wysłało swoich deputowanych do federacyi do *Rennes*, a w czasie dawanej uczty śpiewano pieśni w guście marsejskiego marszu &c. — Wczora odbył *Bonaparte* rewiią dwóch dywizyj piechoty i jazdy i znacznego pociągu artylleryi, które potem ku granicom ruszyły. Całe to wojsko wynosi, według naszych gazet, 15,000 ludzi. — Jenerał *Clauzel*, gro madzi teraz pod *Bordeaux* wojska 3go korpusu; przeznaczony on jest do uważania poruszeń Hiszpanów.

DODATEK

Wyjazd Bonapartego jest bliski. Ma on zwiedzić całą linią twierdz od *Huningi* aż do *Dunkierki*. — Siłę wojsk, znajdujących się pomiędzy *Lille* i *Givet*, niemniejszą gazety nasze podają, jak 90,000 ludzi! — Jenerał *Vandamme* objął teraz dowództwo nad wojskami, które się pod *Mézieres* zebrały.

W gazecie berlińskiej czytamy między wiadomościami z *Francyi* do 1 maja: „*Napoleon* ma dotąd ku sobie przychylne wojsko; przeciwnie dawniejszy trzeci stan w klasie wyższej i większa część niższej jest Cesarzowi przeciwną, a przynajmniej obojętną względem osoby Panującego; wieśniacy wschodnich prowincji pogranicznych, to jest: *Delfinatu*, *Franche-Comté*, *Alzacyi*, *Lotaryngii*, z wyjątkiem, zdają się być iemu nie zupełnie nieprzychylni. W *Szampanii* masa ludu jest także za nim; będąc nie ukontentowaną, że nie otrzymała od *Burbonów* wsparcia i wynagrodzenia za poniesione straty. Czy się wojsko z ochotą bić będzie? Czy *Napoleon* przy zbliżaniu się rzeczywistego niebezpieczeństwa nie ma przyczyny obawiać się odmiany? Jest to najważniejsze, ale też najtrudniejsze do rozwiązania pytanie. — W potrzebach wojennych jest największy niedostatek. Świadomi rzeczy zapewniają, że nie ma większego zapasu broni, tylko na 120,000 ludzi. Żaden pułk jazdy nie ma więcej nad 400 koni. — Drugim zapytaniem jest: Czy może *Napoleon* przekonać cudzoziemców, że nie chce panowania i zdobyczy, ale wola i interes narodu, politycznym jego postępowaniem na przyszłość powodować będą? Póki tacy mężowie, jak *Fouché* i *Carnot*, własnemu i ich naczelnika położeniem zachęcani i wsparci, znaczący wpływ swój zachowają, nie można będzie obawiać się nieograniczonej monarchii. Ale, jak tylko przyjdzie pierwsze niebezpieczeństwo, a szczególnie, jeżeli żadna burza zewnątrz zagrażać więcej nie będzie; nie podobna jest przewidzieć, możliwości utrzymania prawdziwie wolnej, zabezpieczającej prawa narodów konstytucji, pod takim naczelnikiem i przy takich natogach i potrzebach narodowych. — Jenerał *Radet*, który *Xięcia Angoulême* do *Cette* odprowadził, jest ten sam, który *Papieża z Rzymu* uwioził. — Mówią powszechnie, że *Bonaparte* powróciwszy do *Paryża*, natychmiast po *Carnota* posłał, a gdy ten stanął, rzekł do niego: „Ty jeden tylko powiedziałeś mi prawdę w nieszczęściu moim.” N. P. odpowiedział *Carnot*: Czy jest twoja wola, abym ci ją zawsze mówił? B. żądam tego. C. Muszę ci więc powiedzieć N. P., że *Francya* chce mieć konstytucję wolną, i mieć ją powinna. B. Chcę ją dać dla *Francyi*; zgadzam się na to; mieć ją będzie. — Dnia 28 kwietnia, udał się *Bonaparte* do szkoły politechnicznej. Nie był on tam spodziewany, i część uczniów nie była obecna; gdy instytut ten we środę i piątek ma swoje rekreacje. *Bonaparte* kazał obecnym uczniom ćwiczenia odbywać, oglądał klasy i miejsca prac, w towarzystwie Dozorcy, Professora *Hassenfratz*. (Gazety angielskie piszą o *Bonapartym*: Ze się on rzadko publicznie pokazuje, nabiera otyłości ciała; że go na konia podsadzać i zsadzać potrzeba; i że nie może konno długo jeździć. D. 18 gdy się w teatrze znajdował, prawie nikogo nie było. Kobiety niektóre na widok jego omdlewały &c.) — *Bonaparte* nie długo już w *Paryżu* zabawi. Zda się on do wojny zaczętej (?) czynić przygotowania. Maiowe pole, nie będzie już tak świetnem jak o tem w początkach, mówiono. Formalności skrócone być mają, iak to następujący wyrok opiewa.

„Zwołując prezydentów kolegiów obierczych na zgromadzenie majowego pola, było życzeniem naszym, zamienić wszystkie departamentowe zgromadzenia obiercze w oddzielne bióra, a potem utworzyć ze wszystkich Kommissyę, aby tym sposobem dojszł w przeciągu kilku miesięcy do tego wielkiego celu któryśmy przedsięwzięli. Spodziewaliśmy się wtedy mieć po tem czasie i spokojność: gdyż zamiarem naszym było, utrzymać pokój z naszymi sąsiadami, i skłoniliśmy się podpisać te ofiary, które już *Francyą* uciskały. Zaledwo się wojna domowa w południowej skończyła *Francyi*, kiedyśmy się z pewnością dowiedzieli o nieprzyjacielskich przedsięwzięciach

obcych mocarstw; od tej chwili zostaliśmy zmuszeni gotować się do wojny. W tym nowym stanie rzeczy, nie zostawało nam, tylko jedno zdwoyg, przedłużyć *Dyktaturę*, którąśmy przez okoliczność czasu i zaufanie narodu otrzymali, albo skrócić formalności, których się przy tym akcie konstytucyjnym trzymać postanowiliśmy. Interes *Francyi* skłonił nas do wybrania ostatniego. Podaliśmy narodowi akt, który zapewnia razem jego wolność i jego prawa, i zabezpiecza Państwo od wszelkiego niebezpieczeństwa wypadku. Akt ten oznacza porządek, jakim się prawa stanowiąc mają, i zabrania tylko roztrząsania pewnej liczby, nieodzwrotnie ustanowionych, punktów. Chętniebyśmy oczekiwali, byli na przyjęcie tego aktu od narodu, przed zebraniem się kolegiów obierczych, ale nagłe okoliczności, i najważniejszy interes państwa, nakazują nam otoczyć się władzami narodowemi. Dla tego więc zbiorą się kolegia obiercze, we 4 dni po ogłoszeniu niniejszego wyroku, do stolicy każdego departamentu. Najstarszy z Członków sprawować będzie na ten rok urząd Prezydenta; a najmłodszy, urząd Sekretarza. Potem przystąpią do obioru członków Izby Reprezentantów. Prefekci w okręgach handlowych zwołają Izby handlowe, dla obrania z pomiędzy nich Reprezentantów przemysłu i handlu. Wybrani deputaci udadzą się do *Paryża*, dla obecności na majowym polu &c.

Jenerał Porucznik *Hrabia Hulín*, Komendant *Paryża*, wzywa przez rozkaz dzienny, pod 27 kwietnia, wszystkich Jenerałów, oficerów sztabu jenerałego, oficerów, podoficerów i żołnierzy nieumieszczonych, izby od d. 28 kwietnia do 7 maja wnieśli głos swój, względem dodatkowego aktu konstytucji państwa, do ksiąg na ten koniec sporządzonych.

Monitor donosi z *Barcelony*, że w *Katalonii* zbiera się 40,000 ludzi wojska hiszpańskiego. — Piszą z *Marsylii*: „Poddanie miasta naszego i *Tulonu*, miało być warunkiem uwolnienia *Xięcia Angoulême*. Jak tylko tu trójkolorową flagę zatknęto, natychmiast obelgi na nią wyrządzać zaczęto. Gwardya narodowa wiele ma kłopotu w utrzymaniu porządku. Wolność portu naszego ma się i nadal utrzymywać. Z *Tulonu* pocztą przewożą wojsko ku granicom hiszpańskim.”

Wyciąg wiadomości z gazety wiedeńskiej, *Oesterreichischer Beobachter*, która, nie odbierając gazet paryskich drogą zwyczajną, umieściła je z gazet szwajcarskich, hollenderskich, niemieckich i listów. Podług wiadomości tym sposobem otrzymanych: „Marszałek *Ney* i Jenerał *Piré* do *Paryża* powrócili. Marszałek *Brune* wyjeżdża z *Paryża*, dla objęcia dowództwa korpusu obserwacyjnego, który się w *Antibes* zgromadza, a wynosić ma 30,000. Jenerał *Girard*, ma swoją kwaterę główną w *Chambery*, dokąd i Marszałek *Grouchy* jest spodziewany: tamże zbierać się ma korpus 40,000 ludzi w sobie liczący. — Jenerał *Lecourbe* ma objąć dowództwo nad korpusem 30,000, w okolicach *Belfort* zbierającym się.

14 członków rady jenerałego departamentu *Sekwany*, miejsca swe opuścić zostali przymuszeni; w liczbie ich wymieniają PP. *Béliard*, *Perignon*, *d'Harcourt*, *Lebau*, &c. — Jenerał Porucznik *Dufour* w *Lille* umarł. — Minister policyi, w okólniku pod 19 kwietnia oświadczył, iż cudzoziemcy (*Anglicy* i inni), którzy dla handlowych potrzeb na jarmarku w *Caen* chcieliby się znajdować, bez najmniejszej trudności do portów wpuszczani, i na dalszą podróż pasporta, dokąd pożąday, wydawané im być mają.

W listach z *Amsterdamu* (w tęży gazecie) między innemi wiadomościami, o bardzo niechętnym duchu w *Paryżu*, ku *Napoléonowi*, czytamy, że on nigdy nie wyjeżdża z *Tuilleryów* bez straży kilkunast kawaleryi. — Korpus wojsk hiszpańskich, z *Biskaii* do *Bayonny* wylądował. — Na dobra Jenerała *Dessoles* jeszcze nie włożono sekwestru.

Taż gazeta wiedeńska, z powszechny niemieckiej, od granic Bazylejskich donosi, pod 25 kwietnia: „Od poniedziałku w *Hunindze* i jej okolicach daje się postrzegać żywy ruch wojska francuzkiego. Szanse, przez nie założone, aż do granicy naszej do-

tykają. Na zapytanie rządu naszego: jakiby cel był tych warownych robót, miano otrzymać w odpowiedzi: „*Francuzom na swęj ziemi wolno robić, co się im podoba, równie, jak Szwajcarom na swojej.*” Od sześciu dni artyllerya w *Huningi* przeszło 100 działami pomnożoną została: a codziennie przychodzi tam ammunicya i żywność. — Oficerowie szwajcarscy, którzy z *Francyi* powrócili, wyszli do *Soloturny*, gdzie im Jenerał *Bachmann*, naczelnie dowodzący siłą szwajcarską, służbę wskazał. O losie walecznych żołnierzy nie dość jesteśmy spokojni: gdyż powrót ich coraz się przewleka, a Rząd francuzki, zamiast na *Bazyleę*, drogę im na *Desançon* i *Fontarlier* przepisał. — Posłano im pieniądze na potrzeby podróży: sama *Bazylea* złożyła na ten cel 5,000 fr. szw. Mała bardzo liczba tych *Szwajcarów* dała się uwieśdź namowóm *Bonapartego*, i służbę u niego przyjął. — Wewnątrz *Francyi*, a szczególniej w stronach południowych i zachodnich, wielką niechęć i bojaźń do nowęj mają wojny, tak dalece, iż kiedy chce *Bonaparte* ruszyć batalion gwardyi, za każdym razem musi użyć do tego batalion wojska liniowego. — W *Val d'Orbe* żołnierze francuzcy strzelili do granicznych placówek szwajcarskich. Kiedy im mocnym odpowiedziano ogniem, wszyscy uciekli; a dowodzący oficer francuzki przysłał przez żandarmów zapewnienie, że sprawcy tego należycie ukarani zostaną. — Piszą z *Marsylii*, że Jenerał Porucznik *Grouchy*, 15 kwietnia tam przybył. Kompanije ochotników królewskich są tam rozpuszczone. Marszałek *Masse*; i Hrabia *Roederer*, kommissarz nadzwyczajny; i Hrabia *Frochot*, nowy mer, co godzina są spodziewani. — Podług doniesień z *Lyonu* pod 21 kwietnia, Marszałek *Suchet*, tego dnia wyjechał na południe. — Jenerał *Desaix* do *Chambery* ma się udać, dla objęcia dowództwa 25tęj i 7męj dywizyi wojskowej. 14, 20 i 24 regimenta liniowe 16go do *Lyonu* przysły; tamże przybyły, d. 17go, 14ty regiment huzarów, a 19go 10ty regiment pieszy. Kommissarz *Roederer* kilku oficerów odprawił z gwardyi narodowej, za trzymanie się strony królewskiej. Kilkanascie osób za podobną winę, d. 17 aresztowanych, 21go na wolność wypuścić kazał. — Pod *Fordeaux* zgromadza się obóz; warownie tamcznego zamku, *La Trompette*, rozszerzone będą. — Jenerał, Hrabia *Seras*, w *Grenoble* umarł. — Konną gwardyą paryżką *Napoléon* miał rozpnąć, dla tego, że po większej części składała się z rojalistów, którym on zaufać nie mógł. Gwardya ta pełniła służbę bezgrednie pod rozkazami Króla. — Z 96 gwardyaków paryżkich, którzy ozdobę legii honorowej otrzymali, tylko 726m pozwoili *Napoléon* je nosić. — Podług wielu listów, pod 1 maja, z *Hollandyi* we *Frankforcie* otrzymanych, *Hiszpani* do *Francyi* wkroczyli, i ku *Garonnie* postępują. We *Francyi*, podług zgodnych wiadomości, wielkie burzenie się panuje. — Hrabia *Pontecoulant* mianowany jest kommissarzem nadzwyczajnym w rotęj dywizyi wojskowej (stolica *Tuluza*): ma on 7 departamentów w swoim wydziale. — Radzca Stanu *Baron Pommereuil*, z poleceniami Rządu *Bonapartego*, z *Paryża* do *Strassburga* przybył.

Taż gazeta (*Oester. Beob.*) z gazety powszechnęj niemieckiej, donosi od granic bazylejskich, pod 29 kwietnia: „Przed trzema dniami, po odebraniu nowego gońca, większa część załogi z *Huningi* wyruszyła; obronę téj twierdzy zostawiono małej liczbie wojsk liniowych, artyllerystom, i gwardyom narodowym z miéysc okolicznych. Tym celem *Bourglibre* 15, *Neudorf* 63, *Blosheim* 50 ludzi dać musiały. — Do *Bazyli* przybyli nie dawno jeden oficer rossyjski i jeden badeński z poleceniami do rządu. — Potwierdza się pogłoska o podróży *Bonapartego*, w celu obejrzenia twierdz północnych — 1szy regiment huzarów 24 kwietnia z *Paryża* do *Metz* wyruszył.

2. Od Kommissyi Wileńskiej powiatkiego Depo czyni się powtórne ogłoszenie, że w tej Kommissyi odbywa się Licytacya na dostarczenie do różnych magazynów Gubernii Wileńskiej prowiantu; wszyscy przeto, którzyby chcieliby podjąć się takowego dostarczenia, zechcą codziennie przybywać do Kommissyi dla licytowania. Dnia 7 maja 1815 roku. Członek Kommissyi siódmej klasy Słuczynski.

2. Na mocy Dekretu Remissyjnego Sądu Głggo 2go Departamentu Litt: Grodzieńskiego Gubernii w dniu 13 mca Julii Roku 1814 następnego, rozdział majątku Czepielun w Lidzkim Poje położonego dziedzictwa W. Kazimierza Kamińskiego Sędziego b. Ziem: Lidz: między Kredytorów tak zeszłego Fulgentego Kamińskiego Podkomorzego Eyszyckiego antecessora, iako też, własnych tegoż Kazimierza Kamińskiego; równie rozdział osobnego Majątku Rutkiewicz takoz w Lidz: Poje sytuowanego, jesliten przez opinię Sądu Exdywizorskiego uległym exdywizyi bydy się okaże: Za prawnym obwieszczeniem Sąd Exdywizorski w dniu 26 kwietnia 1815 Roku do Czepielun zebrany: po naznaczeniu Komportacyi, wymiaru, Inwentacyi i spełnieniu dalszych prawideł Remissyjnym Dekretem przepisanych: na rozpoznanie sporów oczewiście zjazd swój w dniu 6 mśca zbra Roku idącego naznaczył: aby przeto Kredytowicie i pretensorowie do majątkow Czepielun niegdys dziedzica zeszłego Fulgentego Kamińskiego i Rutkiewicz do Aktorstwa W. Kazimierza Kamińskiego przynależec mogących, na termin powtórnego zjazdu do Czepielun ku udowodnieniu swych pretensyów stawali, w przypadku zaś zamilożenia, że wedle prawideł Remissyjnego Dekretu pretensy wieoznemu upadkowi ulegną, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski trzykrotnie przez Kuryera Litewskiego ogłasza, i do stannosci strony interessowane powołuje. 1815 Roku Apryla 27 d. w Czepielunach. Tomasz Bogatko Sędzia Głgny Litt: Exdywizor Prezydujący. Tadeusz Hacıski Prezydent Ziem: Nowogr: Exdywizor: Maciej Kulesza Sędzia Gran. Ptu Lidz: Exdywizor.

2. Dekretem Sądu Głggo 2go Departamentu Gubernii Mińskiej 1814 Roku 8bra 2 dnia, między W. Onufrym Massalskim Majorem b. Woyak Polich, a jego Kredytowici i pretensorami oczewiście zapadłym, została naznaczona taxa i Exdywizya majątku tegoż W. Majora Massalskiego w Gubernii Mińskiej w Powiecie Jhumeńskim i Słuckim położonego — Skutkiem iakowej Remissyi Sądu Głggo zebrany Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na dniu 23 Apryla Ru bieżącego do majątku tegoż W. Massalskiego Bielozony zwany w Powiecie Jhumeńskim położonym po ufundowaniu swojej Jurydykcyi, komportacyi i Akta między stronami, oraz wymiar ogulnych dóbr Debitora naznaczywszy powtórny zjazd termin na dzień 5ty Augusta Ru idącego tysiąc osiemset piętnastego zaeterminował i na ten termin izby wszyscy Kredytowicie i pretensorowie do majątku W. Majora Massalskiego interessować się mygacy, sami obecnie lub przez ich Plenipotentów sub amissione, iawili się z swoimi pretensyami Dekretorie ostrzegł, oczym i przez publiczne gazety awizuje. Działo się na sesyi Sądowej w Bielozonach dnia 27 Apryla 1815 Roku. Wincenty Moszyński Sędzia Ziem: Jhumeń: Exdywizor. Ignacy Bnoewicz Podśedek Ziem: Ptu Miński: Exdywizor. Feliks Tracewski Podśedek Ziem: Ptu Borysowskiego Exdywizor. Andrzej Rewieński Regent Exdywizorski.

3. Teraźniejszego miesiąca maja 2 dnia, Wzany Staszewski odstawni kapitan 4go Jegierskiego pułku, w mieście Wilnie zgubił przypadkiem papiery służące na imię jego: a mianowicie, Formularny Spisek o służbie, Świadectwo dane od półku że się znajdował w 1812 roku w służbie, Świadectwo Sztafu Doktora Dywizyjnego Nekrasowa o defekcie, Świadectwo powiatowego Marszałka, i Prośba pisana do JW. Cywilnego Gubernatora, jakowe papiery jeśli kto znajdzie po oddaniu do Wileńskiej mieyskiej Policji, od Właściciela odbierze nadgodą.

2. Józef Komarowski zostając w obowiązkach chirurga w Dworze Daugieliskach u JW. Hrabów Platerów Kanclerzyków Litewskich majątku, w Powiecie Zawileyskim Gubernii Wileńskiej, w roku przeszłym życie zakończył, gdy dotąd nikt się z familii tegoż zmarłego nie zgłosił; uwiedamia się przy gazecie, ażeby Sukcesorowie z prawnymi dowodami, chcieli przybyć, dla rozporządzenia pozostałą szczipłą ruchomością, w przeciwnym zdarzeniu przez licytacyą wyhytą zostanie, po terminie trzech miesięcy od niniejszay awizacyi. Rokt 1815 mśca maja 8 dnia.

1 Sąd taxatorsko Exdywizorski na rozdział majątku JP. Marcyanny Morawskiej ustanowiony, zawiadamia interesujących, że Dekret ostateczny dnia 1 junii roku idącego 1815 w kamienicy pod Nrem 400 na ulicy Trockiej w Wilnie położony promulgowanym będzie.

2 Sąd taxatorsko Exdywizorski na Dobra JWW. Kancelarzy-
ców Platerów ustanowiony, po kilkakrotnych odroczeniach i
awizacjach przez gazety Sankt Petersburgską, Kuryera Litt: i
Korrespondenta Warszawskiego, zachęcających Strony do ry-
schłego przyniesienia objaśnień i uskutecznienia nakazów pier-
wszorzędowych wyroków zawołujących, w ostatecznym za-
deklarowanym terminie dnia dziewiątego apryla, kiedy prócz
dwóch osób tylko nieznalazł zebrań na licytację Pretendentów
kupna murów, Budowlów i Placów po Hilzenowskich w Mia-
stach Wilnie i Połocku położonych, tudzież dostęgi nieja-
kowego opóźnienia Stron w dopełnieniu zażądań Exdywizor-
skich, przyysciu z objaśnieniami, i w uzyskaniu potrzebnych
rezolucyj w Senacie i Lombardzie pod którego hipoteką są
dobra konkursowe, z tęg okoliczności ile tylko zażądać może
od troskliwości Sądu, obmyślając środki dla doprowadzenia
działa ku koncowi — imo do złączenia w kancelaryi Sądu Ex-
dywizorskiego wszelkich papierów, dowodów pism z rejestra-
mi porządnymi, a ruchomości na rejestrze tak JWW. De-
bitorem Platerom, jako też JWW. i W.W. Kredytorom, rów-
nie rachunków z rządów administracyjnych, niemniej mapp,
Summaryszów geometrycznych, tudzież inwentarzy przez
Komorników sporządzonych, a w ogóle dla wszystkich, ter-
min od dnia pierwszego Julii roku teraźniejszego naznaczyć,
i zdjąć obrachunki z administracji, przy czynieniu z ofici-
antów, włóści czeladzi, i wszelkich osób do tego wchodzą-
cych, ad ojusvis instantiam z Kredytorów, indagacyi, Eks-
aminów, i dosiedzenia, a na przypadek nieznajdowania się
onych, choćby pod niestannosc tychże Stron zastrzegł. —
Wyjednane pozwolenia Lombardu na rozdział dóbr konkur-
sowych, i inne materye dotyczące się Exdywizyi, staraniu
i Ekzekucyi, wspólnie JWW. Debitorom, administracyi i Kre-
dytorom polecił — powtóre: że zaś wszystkie takowe zapowie-
dzenia wymagają aby nieodbitnie doszły swego zamiaru, a na-
wet na Sądzie obecnych Stron doniesienia, potwierdziły tę
pewność, iż gdy Lombard i dalsze kwestye nie będą roz-
wiązane, nie może nastąpić konkluzya działa, dla jakich
widoków same niektóre Strony, ociągają się z przystąpieniem
do wyjaśnienia swych pretensyj, i z tąd wynika, że czyn-
ność Urzędowa, która pomimo tyle poświęconego czasu, tro-
skliwości Sądu, awizacyj, zwleka się. — Sessye Sądowe przez
znaczny bieg miesięcy, tygodni, bezowocnie sowowaniami
bydźby musiały, koszt zaś na utrzymanie Sądu powiększają
uszczerbek masy, z tych zatyna względów, mając w przed-
miocie przełożenia Stron i okoliczności tamuiące bieg dzie-
ła, po ostatni raz na ułatwienie powyżey wyrażonych arty-
kułów czasu dozwalając, Sąd Exdywizorski na dzień 20
augusta roku teraźniejszego, w zamiarze zebrań się cako-
witego kompletu, dla przysięgi oczwistej rozprawy i wzię-
cia do namowy: odwoła. — Tudzież na licytację murów bu-
dowlów, placów, i gruntów w Wilnie, a placów w Połocku
natury dóbr po Hilzenowskich, podług żądania Stron, z ra-
cyi nie zebrań się Konkurentów, w oczekiwaniu onych, co
przyniesie może większość masy funduszu, termina nowe
zakreślając, za dzień pierwszy, dzień dwudziesty piąty au-
gusta, za drugi, trzydziesty tego miesiąca, a za trzeci,
Sierpnia dzień drugi roku teraźniejszego determinuje, i za
miejsce do licytacji i na zebranie się Pretendentów kupna,
miasto Krasław Sądowe Ptu Dineburgskiego Gubernii Wi-
tebskiej naznacza. — Aby zaś wszystkie Strony do konkursu
należące Dekret zupełnie uskutecznił, i z wszelką gotowo-
ścią do rozprawy przystępowali, pod rygorem obowiązku. —
W ostatku na niestawiających amisią zakiesić oświadcza. Jan
Swołyński Prezydncy Exdywizor. — Symon Pakosz Sędzia
Ziem: Połocki Exdywizor. — Joachim Bohdanowicz Sędzia
Ziem: Ptu Lepel: Exdywizor. — Ignacy Czyż Sędzia Ziem:
Oszmian: Exdywizor. — Konstanty Masłowski Pisarz Ziem:
Zawileyski Exdywizor. — Zgodno z protokołem — Jerzy Ciel-
lica Sąd Exdywizor: Regent.

3 Dekretem Sądu taxatorsko Exdywizorskiego w roku 1811
maja 8 dnia, w Dobrach Tryszkach w Powiecie Szawelskim
leżących, ferowanym, za summe złotych polskich 38,950, dla
zeszłego JW. Michała Kazimierza Kocięła Rotmistrza kawa-
leryi narodowej b. w. pol: rekognoskowaną, wydzieloną zosta-
ła w tychże Dobrach Tryszkach Scheda — Dymów włóści-
skich z całą siemiennością i dobytkiem dwa, w których dusz
męskich sześć; ziemi dobry wlok 2 morgów 8; sianożę-
ciów dobrych mórżnych włoka 1 morgów 26; i lasu naba-
dowlę podatnego włoka 9 morgów 7 z gurą; oraz rzekę Wyr-
wintę obeymującą — Scheda takowa spadkiem naturalney Suk-
cesyji do aktorstwa JWżney Barbary z Kocięłów Abramowi-
czowej Rosmistrzowej kawalerii narodowej b. w. pol: prze-
szła, i dopiero dla swego odległego od innych majątków po-
łożenia, przeznaczoną jest do wyprzedazy. — Ktoby więc ży-
czył sobie oną nabydź, zechce na dniu 29 gbra idącego 1815
roku, przybydź do miasta Wilna, i zenią niżej podpisują-
cym się Plenipotentem JWżney Abramowiczowej, na trockiej
ulicy w Donie Jmć Pani Morawskiej mieszkanie mającym,
ostateczną złożyć umowę Datt w Wilnie 1815 maja 8 dnia.
Wincenty Raczkiewicz Regent Graa. Ptu Oszm: Plenipot:

3 Wypis z Ksiąg Grodzkich Ptu Wileńskiego. Ro-
ku tysiąc osmset piętnastego, miesiąca maja, trzecie-
go dnia.

Po odwołaniu Sądów Grodzkich Ptu Wileńskie-

go, przed aktami tegoż Powiatu stawiając obecnie W:
JPan Hieronim Pietkiewicz Adwokat Sądu Gł: Lit:
Wileńskiego drugiego Departamentu, O włączenie po-
niższe do akt podał, w wyrazach takowych: Oświad-
czenie Jmieniem JW. Oktawiusza Graffa de Choiseul
Gouffier Aktualnego Kamerhera i Kawalera, przeciw-
ko W. Tadeuszowi Rawieńskiemu Staroście Jankun-
mu w następnym czyni się brzmienia. Długo Załoy
Deltor używał swey cierpliwości, wolał częstokroć
swey poświęcić fortuny, niż przykry rozwijać Proce-
so ciężką odpowiedź na Obżalnym Rawieńskim isko
nadużywającym danej mu Załoy Plenipotencyi scia-
gający; Na znaczne w majątku swym przez Rawień-
skiego dopełnione straty, patrzył isko na ofiarę zle po-
łożony swoy ufnosci. Milzał nawet do daly pro-
cederu w Ziemstwie Wileńskim za Oblgiem od Ra-
wieńskiego Urodz: Nestorowiczowi na Rubli srebrnych
tysiąc danym, za którym aczkolwiek Rawieński w Per-
ceptach swych Załoy podanych, nie okazał pienią-
dzy, jednakowoż summa ta z procentami i expensami
na Załoy rekognoskowaną została. Lecz kiedy
później drugi przez tego Plenipotenta dla siebie tyl-
ko dobrze życzącego okazał się Urodz: Zawazy na
czerwonych złech czterysta wydany Oblg, za którym,
równie isko w Ziemstwie Wileńskim na stronę Załoy
w roku idącym na dniu dwudziestym osmym, Apry-
la, nie szczęśliwy zakroczył wyrok, Ięka się przeto
Deltor, aby nowa na dal podobne Antedatowane Skry-
pta, z pod czynnego w tym względzie isko widac Ra-
wieńskiego nie wychodziły pióra. Łatwo bowiem już
obitym, łatwo przez zle skłonności wskazanym isć gości-
nem wziąć niby na rzecz Aktora pieniądze i nie; okazać
ich do kalkulacyi tak isko Rawieński w przychodzie, jest
to wyraznie cudzą zatajać własność. Postępek takowy
przez Plenipotenta spełniony podług praw Litewskich
a mianowicie podług Naymłodsziwey darowanych U-
kazow, srogiey ulega odpowiedzi. Tę Załoy Del-
tor zmuszony jest szukać na Rawieńskim. Inaczej
cytuacya Delta od dyskrety nie życziwego, i da-
wno już wydaloego zależałaby Plenipotenta, albo
wtem on nietylko dopiero, lecz i później Sukcesor-
ów Załoyego. pisząc Inskrypcyę w Jmieniu byłego
pryncypala różnym osobom, acz w latach następnych
i późnych zawszeby się jednak pilnował Tysiąc osm-
set osmego; i tysiąc osmset dziewiątego Roku, czy-
li tej daty w której ile dla siebie z korzyścią,
tyle dla Załoy z krzywdą Plenipotenta sprawował o-
bowiazki; że przeto dawno bo w roku tysiąc osmset
dziesiątym, Plenipotencya Rawieńskiego ustała, zupeł-
nie jest znikczemioną; że Załoy z Obżalnym Rawień-
skim jako zdradziącym ufnosci i w arg pryncypala swo-
jego będzie czynić prawem zapowiadając zarazem o-
by nikt z nim w żadne kondyktowe tranzakta na krzyw-
dę Załoy nie wchodził, i żadnych Oblgów Dole Załoy
obarczających od byłego Plenipotenta, nie brał inaczej
jako nieostróżny stratę własney swey będzie musiał
przypisać winie, zastrzegając, niniejsze czyni zażale-
nie. Dat roku tysiąc osmset piętnastego — apryla, dwo-
dziestego dziewiątego dnia. — U tego oświadczenia pod-
pis czyniącego w te słowa: Graff Choiseul Gouffier. —
Po podaniu do akt jest takowe oświadczenie w księgi
Grodzkie ptu Wileń. wpisane. Z których i ten wy-
pis pod pieczęcią Grodzką Ptu Wileń. jest wydany. —
Correctum; Jan Justyn Sperski Grodz. Wileń. Regent.

1. Po złożeniu przez wszystkie stawiające strony w
Sprawie Konkursowej z Debitorem JW. Bagniew-
skim aktualnym Konsyliarzem Stann, przed Sądem Ex-
dywizorskim w Dobrach Krzczoniskach ustanowionym,
przy należytych objaśnieniach pretensyi dowodów, Sąd
Taxatorsko Exdywizorski w dniu 24 bieżącego Ro-
ku i miesiąca Sprawę wziąć do namowy, postanawia.
Gdy zaś Dekret Remisayiny Sądu Głgo na niestawiają-
cych amisią zapisać przeznaczył. Aby więc kto-
kolwiekby przez niejawienie się do tego Sądu, o skut-
kach utraty prawa w poszukiwaniu swey pretensyi do-
statecznie był poinformowany zawiadamia i ostrzega.
Dat w Krzczoniskach Roku 1815 moa meja 13 dnia.
Józef Chłopiński Ziem: Ptu Kowien: i Exdywizyi Pre-
zes. Jan Narbut Sędzia Ziem: Szawel: Exdywizor.
Michał Kurzelewski Ziem: Ptu Wilkom: Pisarz Exd:

1. Klemens Gońiewski Komornik Wilkom: i Sąd-
wy, Exdywizyi JWW. Morykonich mając włożony
obowiazek przez Dekret Exdywizorski Roku 1815 mar-
27 dnia w Degulach ogłoszony, odschedowania wszyst-
kich Kredytorów którzy na majątku Seręczanach, O-
lechniskach i Fawerach wzięli lokacya stosownie do
terminu Dekretem przeznaczonemu 15 Apr: w Powiat
Zawiley: do rzeszonych majątków przybyłem, Sche-

dowaniem zsiółem się i dzieło swoje do dnia 18 Junii ukonczę; gdyby zatem każdy wiedział kto co dostać i w jakim miejscu powinien, o terminie przybycia, rozpoczętym dziele i czasie ukonczenia, ile sam mieszkając aż na pograniczu P. Upit, zawiadamiam i że już w tych stroach dłużey mieszkać nie mogę dla dalszych moich obowiązków ostrzegam.

1. WW. JPP. Ignacy i Teresa z Reutów Byczkowski Star: Janikunscy, za intercyzą w roku 1812 febr: 27 dnia zawartą, i w Ziem: Wileń: przyznana, nabywszy od zeszłego s. p. Tadeusza Erdmana Sędziego Ziem: Star:, Kamienicę w mieście Wilnie na ulicy Bernardyńskiej pod Nrem 147 położoną. Kiedy więc Summy za tęż Kamienicę w terminie do oddania ureczonym w roku terażniejszy 1815 dnia 30 marca. — Obżalni Byczkowscy nie oddali i nie opłacili. Przeto Załh naturalny i jedyny po swym oycu Sukcessor, uwiadamia powszechnie wszystkich obywateli, ażeby nikt ani pieniędzy na wyż rzeczona Kamienicę, tymże WW. Byczkowski nie kredytował, ani też ewikcyi na onąż Kamienicę jako jeszcze nie opłaconą, od tychże WW. Byczkowskich pod nieważnością, oney pod żadnym pozorem nie przyjmował.

Alexander Erdman Sędzić Ziem: Star:

2. Ja niżej piszący się w imieniu i z dozwolenia dalszego rodzeństwa, następcę podaję przez Gazety ostrzeżenie: iż Michał z Tuska Tuskiewicz brat rodzony, Dokumentem plenipotencyjnym w roku 1814 julii 31 dnia nastalym, i tegoż czasu przed aktami Ziem: Wileń: przyznany, do zebrania całego summnowego i ruchomego, po zezłym Tomaszu z Tuska Tuskiewiczu majątku, przez Jerzego, Franciszka, i Dominika Tuskiewiczów braci był umocowanym; nozynili dla tego onego Plenipotentem, iż ufali że brat Michał, nie na szkodę dalszego rodzeństwa nie udziela, zostali wszakże na swym przekonaniu zawiedzeni; albowiem tenże Plenipotent, pieniądze gotowe zabrawszy, nie oddawszy braciom do podziału, na oblig sobie jednemu służący, czerwonych złotych tysiąc sto, W. Ważyńskiemu Sędziemu kredytował; dowiedziawszy się późnię aktorowie o lokacyi tych pieniędzy, za tyle bratu Michałowi podziękować mogą, iż u rzetelnego i bogatego obywatela takową ilość złożył, żeby zaś W. Sędzia Ważyński nie wypłacał onych Michałowi Tuskiewiczowi, założyli arest, i proceder w Ziemstwie Wileń: o oszukanie z bratem Michałem, i samym Debitem rozpoczęli, że zaś dopiero dowiednie się, iż takowy W. Ważyńskiego oblig przez Michała Tuskiewicza, niejako wemu W. Gródkiemu został przelany, o nastaniu zatym onego, i do kogo takowe należą pieniądze, przez niniejsze doniesienie opisując, wszystkich w ogólności uwiadomiam, aby oblig od W. Ważyńskiego Michałowi Tuskiewiczowi wydanego, nikt nabywać, za onym płacić pieniędzy nie odważał się, dopóki w Sądzie Ziem: Wileń: tak o summy, jako też o ruchomość przez Michała Tuskiewicza wyprzedaną, i u siebie jeszcze najdującą się, rozprawa ostateczna nie nastąpi. Ze zaś Michał Tuskiewicz uplantował rodzeństwo swoje oszukać w roku przeszłym 1814 z Gierszonem Jochelowiczem obywatelem Wileńskim, dla dobra swojego wymyślił kondyktową plantę, wydał od siebie temuż Gierszonowi, na czer: złot: trzytysią, i rubli srebrnych 300 oblig, przez który obowiązuje swoje rodzeństwo, opłacić takową sumę dla tego, że niby zeszły Tomasz Tuskiewicz brat takową ilość owe mu Gierszonowi zawinił, o jakowym długu braci nie zawiadomił, karty Tomasza Tuskiewicza nie okazał, a jeżeliby w istocie samę naydywał się; dla czego z gotowych pieniędzy W. Ważyńskiemu kredytowanych zaraz nie opłacił. Lecz w tym roku tenże Gierszon mając Michała Tuskiewicza kartę, u W. Sowieńnika Danilowicza, na sumę Tuskiewicza Dekretem Ziem: Ptu Trockiego przyznaną arest położył, i Sprawę do Sądu Grodz: Trockiego wprowadził — Takie nieprzyzwoite brata i Plenipotentu postępowanie, nim w Sądzie przyzwoitym skassowane i ukarane, skutkiem praw Litt: i Ukazów Monarszych zostanie, daie powód aktorowi, chociaż ze smutkiem wypisywać nieżyczliwe przez Brata uformowane koleje, jednak aby zapobiedz dalszym facydom, a iakich Brat Michał łatwo dopuścić się może, upraszam w ogólności wszystkich, aby nikt od Michała Tuskiewicza, obligów na dług zeszłego Tomasza Tuskiewicza wydać się mogących nie przyjmował, gdyż zeszły Tuskiewicz, nikomu dłużnym nie będąc, kart zawiadających się nie wydał, dla tego rodzeństwo dalsze od wszelkiej odpowiedzi wolnym bydl siebie widzi. Jerzy Tuskiewicz.

3. Po zaszłej śmierci s. p. Józefa Sulistrowskiego Ka-

merjunkre Jęge Imperatorskiej Mości: będąc niżej podpisany najbliższym krewnym pozostałych dzieci, poczytnie za obowiązek upraszać JWW. Kredytorów zeszłego, aby raczyli być cierpliwymi w przedsiębraniu środków do uzyskania swej należności do póki nie zostanie prawnie naznaczona opieka której będzie powinnością zkomunikować się ze wszystkimi do pozostałej masy pretenzją mającymi dat w Wilnie roku 1815 miesiąca kwietnia 24 Dnia.

Kazimierz Sulistrowski Konsyliarz Stanu i kawaler.

2. Niżej podpisany przez niniejszą awizacyą podaję do wiadomości, iż scheda, w Gozie, Piotrowszczyźnie i na majątku Łankiesie oraz Kuczynienie W. Majora Buchowieckiego, zezręty Ludwiki Terleckiej Kom. Min. z Exdywizyi Szulnickiej sądzona jest całkowicie do przedania, życzący sobie oną kupić za cenę umiarkowaną, a nawet z odstąpieniem przez Konsuccessorów, z kapitału pewnego kwantum, ma się udać, do W. Rejenta Siołpury, mieszkającego w Wilnie na ulicy Dominikańskiej, w kamienicy W. Sowieńnika Kogalskiego. Dnia 24 kwietnia 1815 roku.

Plenipotent Kazimierz Hrehorowicz Skarbu. Rze.

2. Alexander Mikołajewicz Stucki Plenipotencyą w roku 1815 marca 26 datną tegoż roku dnia i miesiąca w Inflenskim Guberskim Rządzie jest umocowanym do sprawowania wszelkich interesów Dawida Eliaszwicza Stuckiego przez którą cofniętą przednio wydaną Aronowi Chocimskiemu i Judzie Jofie została, żeby o tym Publiczność wiedząc w żadne układy tyczące się Alexandra Mikołajewicza Stuckiego z pomienionymi osobami nie wchodziła, ale rzecz miała z awizującym Dawidem Eliaszwiczem, tenże ostrzega.

Dawid Eliaszwicz Stucki:

2. Niżej podpisany w Roku terażniejszym 1815 mes: Marca 26 dnia, wszedł w Interocyjny Dokument z WJP. Grzegorzem Szukanowskim o kupno domu w mieście Wilnie za Ostrą bramą pod Nr. 1274 położonym; za sumę Rubli srebr. 5.000, w przeciągu lat pięciu co rocznie po Rubli srebr. 1.000 płacić się mającą; a za wypłaceniem tej ilości, czy to razem, czyli w przeciągu lat pięciu, w każdym czasie nie zdwodnie prawo przyznane W. Szukanowski wydać assekurował się, obięcia w posesyę Roku przyszłego 1816 Apr: 23 dnia dozwolił, zarękę w przypadku niedotrzymania punktów Interocyjz obiętych sumę równą ilości dobrowolnie opisał, a wmoz zawartej takowej Interocyjz ratę pierwszą Rub. sr. 1.000 od niżej podpisanego przyjął, po niejakim czasie nie wiadomo z jakowych pobudek, nie czyniąc satysfakcyi w oddaniu Rubli Srebrnych 1.000 i opisaney zaręki, Eliokimem Jankielowiczem mieszkającym dopiero w tém domu za arędownym kontraktem (jak się słyszeć daje) zawarłi z sobą powtórny Interocyjz i na mocy onęj tenże Eliokim nowe kredyta zasięgać przedsięwzię, o czém przekonawszy się takową czynność niżej podpisany oświadczeniem uczynionym i zapozwem przed Sąd Ziem Wileński wyniesionym obawił, aby odtąd do rozprawy, nikt o kupno tego Domu nie wchodził, i na ony najmniejszy kredytu nie powierzał, niniejszą awizacyą w Kuryerze Litewkim umieszczając własną ręką podpisuję. Gierszon Lurij Kupiec Wileń:

3. Kamienica trzypiętrowa obok domu gościnnego pod Nrem 11 sytuowana, wyprzedaje się na wieczność za cenę dosyć pomjerną. Ktoby życzył ją nabyć, raczy się udać do gospodarza czyli do murgrabiego w tężże kamienicy mieszkającego.

3. Kapituła Wileńska mając Dekretem Exdywizorskim w Dobrach Tryszkach w Powiecie Szawelskim roku 1811 ferowanym, wydzieloną schedę gruntu orowego, sianożętnego i lasu do budowy zdanego w ogule wlok 10 morgów 6 górą, oraz z dwoma siedzibami włościańskimi, przedsięwzięła schedę takową dla odległej od innych dóbr, a tym samym niedogodney pozycyi cedować, a sumę z oney podnieść. Węć, jeżeliby kto życzył sobie nabyć pomienioną schedę raczy zgłosić się do jeneralnego Kapituły Prokuratora w Mieście Wilnie przebywającego pod Nrem 143 na Zamkowej ulicy — X. Szymon Porazinski Kanonik Koadjutor Wileński jeneralny Prokurator Kapituły.